

Wójcik, Zbigniew

"Gieologia Leningradzkiego Gornego Instytutu", [w:] "Oczerki po historii geologicznych znanii", wyp. 17, Moskwa 1974 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 21/2, 359-361

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pismach Hubera pominięto nazwę instytucji sprawczej — Polska Akademia Nauk — choć podano ją przy Pismach Noakowskiego.

Natomiast w tytule tomu I *Pism* Hubera należało pominąć (wykropkować) tytuły trzech pierwszych części tego tomu: *Zyciorys*, *Sylwetka uczonego na tle epoki*. *Charakterystyka działalności naukowej*, bo te fragmenty tomu nie wyszły spod pióra Hubera, a nie podano autorów tych opracowań.

Na stronie tytułowej pośmiertnie wydanego w r. 1955 podręcznika S. Lencewicza jest podane: „Stanisław Lencewicz *Geografia fizyczna Polski*. Opracował i uzupełnił Jerzy Kondracki”. Dopiero w następnym wydaniu, z 1959 r. następuje zmodyfikowanie: „Stanisław Lencewicz, Jerzy Kondracki *Geografia (...)*”. Tymczasem recenzowana bibliografia rejestruje również wydanie z 1955 r. pod obu tymi nazwiskami, a więc: S. Lencewicz, J. Kondracki (poz. 2098). Zdają sobie sprawę, że odnotowanie tej pozycji jest dość skomplikowane, ale znalazłoby się kilka sposobów prawidłowego rozwiązania.

W kilku wypadkach przydałyby się krótkie informacje dotyczące treści publikacji, gdy tytuł niewiele o niej mówi. Np. w poz. 1234 mamy tytuł: *Komentarz do osobliwej polemiki naukowej* (autor: M. T. Huber). Chciałoby się wiedzieć, o jaką polemikę tu idzie. W następnych tomach należy więc korzystać z tego instrumentu warsztatu bibliograficznego, jakim są wyjaśnienia bibliografa, dotyczące tytułu rejestrowanego dzieła.

Zygmunt Brocki
(Gdańsk)

Geologia Leningradzkiego Gornogo Instituta. „Oczerki po historii geologicznych znanii” wyp. 17. Moskwa 1974, 199 s., ilustr. bibliogr. na końcu artykułów.

Niewiele wiemy dotychczas o roli, jaką odegrał w życiu naukowym Polski petersburski Instytut Górniczy. Absolwenci tej uczelni w Królestwie Polskim, a później w odrodzonej ojczyźnie, kierowali pracami zmierzającymi do odkrycia surowców mineralnych, zarządzali licznymi kopalniami, a także zakładami hutniczymi. Pracowali zresztą nie tylko na ziemiach polskich, ale również na rozległych obszarach Rosji i innych krajów. Nazwiska Bohdanowicza, Kontkiewicza, Kondratowicza, Czeczotta czy Krupińskiego znane są nie tylko historykom nauki i techniki polskiej. Wywarli oni bowiem istotny wpływ na rozwój gospodarczy wielu krajów Europy i Azji.

Wiedza nasza o Polakach, którzy studiowali w Instytucie Górniczym w Petersburgu jest raczej nikła. Niewielki szkic J. Jarosa¹ jest zbiorem zaledwie przygodnie zebranych informacji. Podobnie „rocznicowy” artykuł U. Sylwestrzak² raczej poświęcony jest samej uczelni niż studiującym i pracującym w niej Polakom. Także Z. Wójcik w materiałach przedstawionych w 1972 r. na drugim sympozjum polsko-radzieckim z historii geologii i geografii wspominał zaledwie o najwybitniejszych absolwentach tej uczelni³.

Słabością wszystkich wymienionych artykułów było to, że autorzy nie zdołali wykorzystać zachowanych archiwaliów dotyczących dziejów uczelni znaną z Newy. Nowo opublikowany tom poświęcony dziejom geologii w Instytucie Górniczym — przekonać nas może, że zachowało się w różnych archiwach Leningradu (zwłaszcza w Archiwum Oddziału Akademii Nauk oraz w Państwowym Historycznym

¹ J. Jaros: *Polacy w leningradzkim Instytucie Górniczym*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” R. 17: 1972 nr 3 s. 505—510.

² U. Sylwestrzak: *200 lat leningradzkiego Instytutu Górniczego*. „Przełąd Geologiczny” R. 22: 1974 nr 11 s. 559—561.

³ Z. Wójcik: *Znani polscy geologowie na wyższych uczelniach w Rosji*. W: *Historia rosyjsko-polskich kontaktów w dziedzinie geologii i geografii*. Streszczenia referatów. Warszawa 1972 s. 169—171.

Archiwum Okręgu Leningradzkiego (sporo rękopisów o dużym znaczeniu dla dziejów myśli geologicznej. Rzecz zrozumiała, że nie wszyscy autorzy 14 zamieszczonych w tomie artykułów dotarli do tych materiałów. Już wszakże to, co wskazano, pozwala się domyślać, że istnieją szanse na wydanie opartej na źródłach drukowanych i rękopiśmiennych monografii tej znakomitej uczelni. Wydaje się, że powinna także powstać monografia polska, poświęcona wpływowi tej uczelni na rozwój nauki i techniki w naszym kraju.

Omawiana publikacja jest bardzo bogata w treść. Poza wstępem napisanym przez znanego w Polsce prof. W. W. Tichomirowa zastosowano chronologiczny układ prac. Pierwsza z nich pióra N. M. Raskina poświęcona została zobrażowaniu starych akademików znad Nowy o zorganizowanie uczelni górniczej. Uwypuklono tu m.in. działalność J. Lehmana (1719—1767) — tragicznie zmarłego mineraloga, którego pisma przyrodnicze wywarły duży wpływ na rozwój geologii i górnictwa w Polsce w XVIII w., za pośrednictwem *Rzeczy kopalnych* K. Kluka.

Kolejny artykuł E. A. Radkiewicza dotyczy historii powstania Instytutu oraz jego muzeum. Podano tu wiele informacji na temat organizacji uczelni, wykładowców, studentów oraz zaplecza placówki powstałej 1 listopada 1773 r. (otwartej faktycznie 9 lipca 1774). Dalsze 4 artykuły poświęcone są wybitnym wykładowcom z pierwszego okresu istnienia uczelni. E. A. Radkiewicz i I. I. Szafranowski piszą o wykładowcy fizyki, miernictwa górniczego i mineralogii — J. Renowantzu (1744—1798) — wybitnym badaczu geologii Rosji europejskiej i azjatyckiej. E. K. Szafranowska poświęciła swój szkic J. Hemnitzerowi (1745—1784) — wykładowcy języków obcych, tłumaczowi na język rosyjski prac J. Lehmana (m.in. pracy o kobalcie). L. A. Goldenberg i N. M. Raskin pisali o F. P. Moisiejencie (1754—1781), wychowanku Akademii Górniczej we Freibergu, znanym ze swych prac z zakresu geologii złóż (w ówczesnym nazewnictwie geografii podziemnej). Wreszcie N. M. Raskin i I. I. Szafranowski napisali o A. M. Karamyszewie (1744—1791), pierwszym wykładowcy chemii, mineralogii, metalurgii i sztuki probierczej.

Kolejną grupę artykułów stanowią opracowania poświęcone niektórym dyscyplinom geologicznym uprawianym w Instytucie Górniczym. Rozpoczyna je praca S. P. Sołowiewa na temat nauki o skałach w 200-letniej historii uczelni. Po tym E. N. Jelisiejew pisze o kierunkach fizycznych i chemicznych w badaniach zasobów naturalnych (czyli o tzw. szkole leningradzkiego Instytutu Górniczego). N. J. Spaskij i A. G. Krawcow poświęcili swój szkic paleontologii w omawianej uczelni, a N. N. Barchatowa omówiła odkrywcze badania geologów z Instytutu Górniczego w Średniej Azji.

W wymienionej wyżej grupie opracowań położono główny nacisk na prace badawcze prowadzone w uczelni głównie w drugiej połowie XIX i XX w. W tym czasie Instytut, mający w większości kadrę własnych absolwentów (w tym znaczny procent Polaków, pochodzących z Królestwa Polskiego i byłych kresów Rzeczypospolitej), osiągnął wysoki poziom dzięki tak wybitnym uczonym jak J. S. Fiodorow (krystalograf), A. Karpiński (geolog i paleontolog, pochodzący z rodziny polskiej), E. Eichwald (paleontolog i zoolog, uprzednio profesor Uniwersytetu Wileńskiego), W. Kowalewski (zoolog i paleontolog, Polak), K. Bohdanowicz, H. Czeczott i wielu innych. Podręczniki młodszej generacji wykładowców tej uczelni (jak choćby A. G. Betechtina i A. B. Ruchina) znane są w Polsce i stanowią istotny element w naszej współczesnej literaturze dydaktycznej.

Do ostatniej grupy opracowań należą wspomnienia. Pierwsze z nich — pióra nestora geologii radzieckiej, D. W. Naliwkina (autora m.in. prac o Bohdanowiczu z pierwszego sympozjum polsko-radzieckiego) — poświęcone jest pracy A. A. Borysiaka w leningradzkim Instytucie Górniczym. Kolejne opracowania — to wspomnienia W. P. Niechoroszewa ze studiów w uczelni w latach

1912—1918. Również wspomnienia o okresie studiów w latach 1920—1926 napisał D. S. Korzyński. Istotne znaczenie ma wzmiankowane opracowanie Naliwki, gdyż Borysiak wywarł wielki wpływ na rozwój paleontologii w ZSRR. Pozostałe wspomnienia oddają atmosferę uczelni. Pierwsze z nich opisuje lata studiów w okresie, gdy tak studentami, jak i wykładowcami było wielu Polaków (m.in. wykłady prowadził Bohdanowicz).

Ten krótki przegląd nie oddaje oczywiście, w pełni bogactwa treści nowego tomu „Szkiców z Historii Nauk Geologicznych”. Celowo wydobyłem polonika, otrzymaliśmy bowiem materiał o podstawowym znaczeniu do monografii o wpływie Instytutu Górniczego w Petersburgu na rozwój nauk geologicznych w Polsce. Myślę, że monografia taka zostanie napisana.

Zespół autorski zadbał przede wszystkim o pokazanie najstarszych dziejów nauk geologicznych na czelni. Wielki rozgłos Instytutu w końcu XIX i na początku XX w. oraz renesans tej uczelni w okresie powojennym stały się bodźcem do powstania wielostronnych studiów, cytowanych zresztą przez autorów omawianych opracowań w bibliografii. Nie należy jednak zapominać, że wzmiankowany tom nie jest nową monografią tej poważnej uczelni, a raczej wstępną próbą syntezy cząstkowej.

A oto kilka refleksji, które powstały podczas lektury recenzowanej publikacji.

Uczelnia znajdowała się zawsze pod opieką Akademii Nauk. W pierwszym okresie opieka ta była niemal bezpośrednia; w późniejszym — akademicy wykładali i wychowywali wybitnych uczonych i fachowców. Prace w uczelni J. Fiodorowa, W. Wiernackiego, A. Karpińskiego przyniosły uczelni wielki rozgłos i były niejako magnesem dla młodzieży wstępującej właśnie do Instytutu Górniczego, a nie na Uniwersytet. Zresztą trzeba podkreślić, że wielu absolwentów uniwersytetu wstępowało na uczelnię górniczą (jak choćby z Polaków — A. Makowski). Inni, studiując na uniwersytecie, uczęszczali równocześnie na zajęcia do uczelni technicznej. W ten sposób studenci poznawali więcej indywidualności naukowych. Nieliczni wykładowcy prowadzili bowiem zajęcia w obydwu typach szkół. Ten aspekt nie został wprawdzie podkreślony w omawianym opracowaniu, ale był ważnym elementem kształtowania się jednego ośrodka naukowego, przynajmniej w zakresie nauk geologicznych. Opieka Akademii Nauk nad uczelnią, pozyskiwanie dla niej najlepszych specjalistów (w tym także akademików) — to czynniki podkreślające rangę Instytutu Górniczego przez cały okres jego istnienia.

Zbigniew Wójcik

(Warszawa)

Luboš Nový wraz z zespołem autorów. *Dějiny techniky v Československu (do konce 18. století)*. Academia. Praha 1974, 668 s., ilustr., bibliogr.

Czechosłowacy są mistrzami ochrony relikwów pierwotnej przyrody oraz zabytków techniki. Znane są turystom wielu krajów ich piękne jaskinie, zamki i dawne pałace. Obiektom tym poświęcają najwięcej uwagi. Starając się je ochronić czynią z nich punkty atrakcyjne turystycznie. W ten sposób zabezpieczają ciekawsze zabytki przyrody i kultury materialnej, a także uczą społeczeństwo troski o te dokumenty dziejów własnego kraju.

Tereny atrakcyjne przyrodniczo są szczególnie starannie penetrowane przez historyków nauki i kultury materialnej. Wszędzie, gdzie istnieją jakiegokolwiek możliwości reaktywowania dawnego obiektu przemysłowego, jest on starannie badany i odbudowywany. W 1973 r. widziałem znajdujący się w stadium rekonstrukcji wielki piec hutniczy w Józefowie koło Brna w Morawskim Krasie.